

Narastają kontrowersje wokół gazu łupkowego w Czechach

Jakub Groszkowski

25 maja grupa czeskich senatorów z terenów, na których stwierdzono możliwość występowania gazu łupkowego, poinformowała o przygotowanym projekcie ustawy zakazującej wykorzystania metody szczelinowania hydraulicznego na terytorium Czech. Kilka tygodni wcześniej podobny projekt ustawy anonowali wszyscy hetmani czeskich regionów (odpowiednicy marszałków województw w Polsce), na czele z Michalem Haškem, hetmanem regionu południowomorawskiego, posłem i wiceprzewodniczącym opozycyjnej Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD). Alternatywne rozwiązanie promuje Ministerstwo Środowiska Naturalnego, które opowiada się za przyjęciem około dwuletniego moratorium na stosowanie szczelinowania hydraulicznego, co zdaniem ministra Tomáša Chalupy pozwoliłoby dostosować prawo do nowych uwarunkowań i wyjaśnić kontrowersje związane z technologią wydobywania.

Dotychczas w Czechach przyznano dwie koncesje na poszukiwania gazu łupkowego – w okolicach Nachodu i Trutnova przy granicy z Polską oraz na wschodzie Moraw. Wszelkie prace poszukiwawcze zostały wstrzymane w związku z procedurami odwoławczymi zainicjowanymi przez władze samorządowe. W kwietniu minister Chalupa podjął decyzję o anulowaniu koncesji i ponownym rozpatrzeniu wniosku o jej przyznanie dla obszaru Trutnov. Decyzja dotycząca trzeciego obszaru koncesyjnego na zachód od Pragi nie została podjęta z powodów proceduralnych.

Komentarz

- Kontrowersje wokół wydobywania gazu łupkowego jak dotąd nie są istotnym tematem debaty ogólnokrajowej, budzą natomiast duże emocje w regionach objętych potencjalnym wydobywaniem. Perspektywa jesiennych wyborów samorządowych, połączonych z wyborami do Senatu (1/3 mandatów), sprzyja upolitycznianiu tematu łupków i aktywizuje lokalne władze. Oś sporu nie przebiega jednak wzdłuż linii partyjnej: za zakazem szczelinowania opowiadają się zarówno działacze partii rządzących, jak i opozycyjnych, a żaden z lokalnych polityków nie zdecydował się otwarcie opowiedzieć za wydobywaniem łupków.
- Źródłem największych kontrowersji w czeskiej debacie o łupkach jest fakt częściowego zlokalizowania obszarów koncesyjnych na terenie obszarów chronionych, przez co przeciwnikami poszukiwań gazu łupkowego stali się nie tylko samorządowcy i aktywiści ekologiczni, ale również np. geolodzy z Czeskiej Akademii Nauk oraz zarządy parków narodowych i krajobrazowych. Argumenty zwolenników poszukiwań gazu dodatkowo

osłabia fakt, że brakuje jak na razie wiarygodnych szacunków złóż gazu łupkowego w Czechach, przy czym przeważają opinie, że jego ewentualne wydobycie będzie tak niskie, że nie wpłynie znacząco na bilans energetyczny kraju.

- Mało prawdopodobne, żeby czeski parlament przyjął całkowity zakaz stosowania szczelinowania hydraulicznego, spore szanse ma natomiast pomysł przyjęcia moratorium na użycie tej technologii proponowany przez ministra środowiska naturalnego. Obecnie czeski rząd ostrożnie podchodzi do tematu łupków, nie opowiadając się zdecydowanie po żadnej ze stron, jednocześnie jednak Praga jest zainteresowana dużym wydobywaniem gazu łupkowego w Polsce, licząc na to, że spowoduje to spadek ceny surowca. Kontrowersje wokół gazu łupkowego w Czechach będą prawdopodobnie wykorzystywane przez przeciwników metody szczelinowania hydraulicznego na forum UE.